

z 111368



SĄDY Korony Polskiej

-
- I. Otwarcie Królewskich Sądów
Polskich.
II. Podział Warszawy i powiatu
Warszawskiego na okręgi sądo-
we i śledcze.
-

WARSZAWA

1917.

Cena 1 marka.

Ważne dla Sądów Królewsko-Polskich,
Komisarzy Sądowych, Rejentów, Adwokatów

i t. d.

DRUKARNIA-LITOGRAFJA

Materiały Piśmienne

FABRYKA STEPLI KAUCZUKOWYCH i METALOWYCH

oraz

Fabryka Kopert i Papierów Ozdobnych

W. SPIEGELSTEINA

WARSZAWA

Długa 35/40.

Tel. 204-29.

WSZELKIE OBSTALUNKI DLA PROWINCJI

WYKONYWA W CIĄGU KILKU GODZIN

PO CENACH NISKICH.

Dla Towarzystw Dobroczynnych — Specjalny Rabat.

Filji nie posiadam!

R 42/60



2 119368

Sądy

Korony Polskiej.

- 1) Wyrugowanie Polaków z sądownictwa w Polsce i wprowadzenie sądów rosyjskich w 1876 roku.
- 2) Powstanie nowych sądów polskich w roku 1915: Sądy Obywatelskie. Sądy Kollegjum Sędziów m. st. Warszawy.
- 3) Sądy Królewsko-Polskie:
 - a) Organizacja przez Departament Sprawiedliwości
 - b) Ostatni zjazd organizacyjny (mianowanie naczelnych dostojników).
 - c) Nabożeństwo, odprawione w dn. 1/IX 1917 r. przez Jego Ekscelencję Księdza Arcybiskupa Kakowskiego w Katedrze św. Jana. Mowa ks. profesora Rystera na otwarcie Sądów Królewsko-Polskich.
 - d) Pierwsze zebranie sędziów polskich w pałacu Rzeczypospolitej.
 - e) Głosy prasy.

II. Podział Warszawy na okręgi sądowe.

347.9(438)(091):323.1(47:438)18

W dniu 1 września 1917 roku odbyło się otwarcie sądów polskich.

Datę tę zapamiętajmy.

Dawno temu za czasów największego ucisku powiedziano, że cierpienia społeczne mniej dolegają, a niewola polityczna mniej uciska, gdy wymiar sprawiedliwości pozostaje w rękach uciemżonego narodu.

Bo sądownictwo jest jedną z najważniejszych funkcji maszyny społecznej, a biada tym, których sądzą ludzie obcy. Niepodobna, by ksiądz słuchał spowiedzi w niezrozumiałym dla siebie języku, a czyż nie jest świętokradztwem, gdy w konfesjonale sprawiedliwości zasiada przybysz niemy, bo nie znający języka, w którym zwaśnieni rozciągają przed nim bole swe i rany.

Częstokroć w jednym wyrazie, w tonie wypowiedzenia odbijają się moralne czyny pobudki, a bez języka, w którym zarysowują się tajemnice moralne, sędzia w głąb duszy oskarżonego nie zajrzy.

Upamiętnieniu tej daty, znaczącej krok na przód na drodze unarodowienia sądownictwa, poświęcamy niniejszą książkę.

*

*

*

Okres przedwstępny Sądownictwa Polskiego.

I.

Wyrugowanie Polaków z sądownictwa w 1876 roku.

Zaraz po powstaniu 1863 roku rozpoczęło się w zaborze rosyjskim wypieranie prawników polskich ze stanowisk w magistraturze sądowej.

W okresie pierwszym, gdy jeszcze wymiar sprawiedliwości odbywał się w języku polskim, na stanowiska senatorów napływać zaczęli urzędnicy rosyjscy, „dopomagając“ prawnikom polskim w wymiarze sprawiedliwości.

W 10 lat po powstaniu w Warszawie znajdujemy już rosjan na stanowiskach naczelnych w magistraturze sądowej. Po zmarłym Antonim Puchale urząd naczelnego prokuratora 10 departamentu senatu obejmuje rosjanin, Teodor Lego; na stanowisku naczelnego prokuratora 9 departamentu senatu znajdujemy rosjanina Sergjusza Łukjanowa; na stanowiskach zaś senatorów spotykamy obok prawników polskich.

Dymitra Gotowcewa, Piotra Jureniewa, Gabryela Czystiliina, general-lejtenanta Rożnecwa, generała jazdy Whitte, magistra chemji Bazylego Wilujewa.

Rok 1875 zadaje ostatni cios sądownictwu polskiemu.

Język polski zostaje wygnany z sądów; jego miejsce zajmuje język rosyjski; falą przybyszów ze wschodu, obcych wszystkiemu, co jest drogie dla Polaków, zalewa do niedawna polską placówkę sądową. W sądach, obok niewielu pozostałych prawników polskich, zasiadają i wynokują nawet nie prawnicy, dzięki tylko swojej przynależności do narodowości rosyjskiej. Początek bieżącego stulecia zastaje magistraturę sądową na ziemi polskiej zagarniętą już wyłącznie przez Rosjan. Nawet na stanowiskach sekretarzów zrzadka tylko można było spotkać Polaka, tak dalece uważany był przez władzę rosyjską za niedopuszczalny najmniejszy nawet udział prawników polskich w magistraturze sądowej. Aby Polacy, podług wyrażenia b. ministra Szczegłowitowa, nie „zaśmiecali“ sądownictwa, zaczęto w końcu mianować wyłącznie Rosjan, nawet na stanowiska woźnych sądowych.

Sądy Obywatelskie.

Po raz pierwszy od 1876 roku dopiero, w pamiętne dni sierpniowe 1915 roku, gdy rosjanie cofnęli się przed armją niemiecką za Wisłę, porzucona przez nich placówka sądowa przechodzi w ręce prawych jej właścicieli — prawników polskich. Jeszcze od strony Pragi padają

strzały, jeszcze toczy się bój między wojskami niemieckimi, zajmującymi Warszawę, a rosyjskimi na Pradze, a już Warszawa ma zorganizowany przez prawników polskich całokształt sądownictwa polskiego, już język polski w gmachach sądowych zajmuje należne mu odwiecznie na ziemi polskiej miejsce. Po upływie miesiąca władze okupacyjne zamykają te polskie sądy, wychodząc z zasady, że istnienie ich w tej formie sprzeciwia się konwencji haskiej, jednocześnie jednak proponują prawnikom polskim współpracę w sądach, jakie mają być przez nie zorganizowane.

Sądy Kollegjum Sędziów st. m. Warszawy.

Uczyniona po zamknięciu sądów obywatelskich propozycja władz okupacyjnych wywołała w świecie prawniczym rozłam. Jedna grupa prawnictwa polskiego uważała, że propozycja ta nie jest do przyjęcia, drugi odłam był innego zdania, uważając, że proponowane przez władze okupacyjne obsadzenie wszystkich stanowisk sędziowskich (w sądach pokoju), w sądzie okręgowym i sądzie najwyższym) przez adwokatów Polaków i z przewodem w języku polskim, z pozostawieniem jedynie zwierzchniego nadzoru władzom okupacyjnym, jest propozycją z narodowego punktu widzenia korzystną.

Rozpoczęły się długo trwające obrady w świecie prawniczym.

Tymczasem władze okupacyjne obsadzały stopniowo sąd najwyższy i sąd okręgowy praw-

nikami niemieckimi, i w końcu 1915 roku były do obsadzenia już tylko sądy pokoju.

Obawa utraty tej najważniejszej w sądownictwie placówki podnieciła energję tego odłamu prawnictwa, który był zdania, że w interesie polskim leży jakces do sądów, proponowanych przez władze okupacyjne, skoro przez same przyjęcie stanowiska tworzyło się nowy sąd polski. Działalność tego odłamu, którym kierowali: Adolf Peplowski, Stanisław Rotwand, Alfons Parczewski, Adolf Suligowski, Aleksander Kraushar, Ludwik Marczewski i in. doprowadziła do utworzenia polskich sądów pokójów z polskimi wydziałami apelacyjnymi, następnie zaś, z biegiem czasu do utworzenia przy sądzie okręgowym w Warszawie sześciu polskich wydziałów.

Kierowane początkowo przez prezesa L. Marczewskiego, następnie zaś przez prezesa K. Kierskiego sądy Kollegjum Sędziów st. m. Warszawy rozwijały się pomyślnie przez rok cały, wzrosły z początkowej liczby 8 do 34 sądów polskich i, wymierzając Polakom sprawiedliwość po polsku w ciągu 2-ch prawie lat okupacyjnych, rozstrzygnęły przeszło 250,000 spraw cywilnych i karnych.

Gdy nastąpił akt 5 listopada, gdy powstał zaczątek władzy polskiej, Kollegjum Sędziów st. m. Warszawy przestało tworzyć nowe polskie sądy, uważając, że powstająca władza polska jedynie już jest powołana do organizacji sądownictwa polskiego.

Organizacja przez Departament Sprawiedliwości.

W ciągu pół roku z górną Departament Sprawiedliwości pod kierownictwem Dyrektora Bukowieckiego pracował energicznie nad odbudową całokształtu sądownictwa polskiego; ogromu tej pracy, która umożliwiła uruchomienie Sądów Polskich, niesposób w krótkiej notatce przedstawić.

Ostatni zjazd organizacyjny.

Dnia 28 sierpnia 1917 roku, o godzinie 4-ej po południu w departamencie sprawiedliwości rozpoczął się ostatni zjazd delegatów organizacji polskiego sądownictwa państwowego.

Obecni byli: dyrektor departamentu Bukowiecki, wicedyrektor Makowski, naczelnik sekcji organizacyjnej Śmiarowski, kandydaci na stanowiska prezesów sądów i prokuratorów, naczelnicy i referenci departamentu oraz zaproszeni delegaci organizacyjni.

Wkrótce po otwarciu posiedzenia dyrektor departamentu w przemówieniu zaznaczył specjalny charakter zjazdu, iż jest on ostatnim zjazdem organizacyjnym i przechodzi w pierwszy zjazd prezesów i prokuratorów zorganizowanego już sądownictwa polskiego.

Lista mianowanych prezesów i prokuratorów

Następnie naczelnik sekcji organizacyjnej Śmiarowski odczytał zatwierdzoną przez depar-

tament listę sędowników polskich, która co do stanowisk naczelnych przedstawia się jak niżej:

WARSZAWA.

Sąd najwyższy: prezes: Stanisław Srzednicki.

Sąd apelacyjny: prezes: Stanisław Staniszewski; wiceprezesi: Leon Papieski *) i Leon Supiński; prokurator: Bronisław Sobolewski.

Sąd okręgowy: prezes: Leon Błaszkowski; wiceprezesi: Jan Łaskiewicz i Jan Nieznański; prokurator: Jerzy Skokowski.

LUBLIN.

Sąd apelacyjny: prezes: Józef Higersberger; wiceprezes: Ignacy Staliński; prokurator: Feliks Boniński.

Sąd okręgowy: prezes: Wacław Salkowski; prokurator: Antoni Żychliński.

CZĘSTOCHOWA.

Sąd okręgowy: prezes: Mieczysław Kokowski; prokurator: Antoni Goldman-Paprocki.

ŁOMŻA.

Sąd okręgowy: prezes: Tomasz Filochowski; prokurator: Bolesław Urbanowicz.

MŁAWA.

Sąd okręgowy: prezes: Stanisław Sulej; prokurator: Czesław Żyliński.

PIOTRKÓW.

Sąd okręgowy: prezes: Leonard Cybulski; prokurator: Kazimierz Rudnicki.

*) Zmarł dnia 17 września 1917 roku.

SIEDLCE.

Sąd okręgowy: prezes: Karol Kozłowski;
prokurator: Marjan Terpilowski.

WŁOCŁAWEK.

Sąd okręgowy: prezes: Władysław Nowca;
prokurator: Karol Lebkowski.

RADOM.

Sąd okręgowy: prezes: Maciej Glogier; wiceprezes: Marcin Kaliszczak; prokurator: Zygmunt Huebner.

KIELCE.

Sąd okręgowy: prezes: Zygmunt Nowicki;
wiceprezes: Mieczysław Koczanowicz; prokurator: Zygmunt Śląski.

ŁÓDŹ.

Sąd okręgowy: prezes: Kazimierz Rossman;
wiceprezes: Adolf Kon; prokurator: Tomasz Stóżkowski.

SOSNOWIEC.

Sąd okręgowy: prezes: Stanisław Jasieński;
prokurator: Emil Mecnarowski.

KALISZ.

Sąd okręgowy: prezes: Wincenty Młynarski;
prokurator: Stanisław Skrudziński.

ŁÓWICZ.

Sąd okręgowy: prezes: Franciszek Głowański;
prokurator: Janusz Smogorzewski.

PŁOCK.

Sąd okręgowy: prezes: Jan Święcicki; prokurator: Antoni Gęszczyński.

Przyrzeczenie uroczyste.

Po odczytaniu listy dyrektor Bukowiecki wezwwał obecnych prezesów i prokuratorów do złożenia przyrzeczenia uroczystego.

Prezes sądu najwyższego Śrzednicki odczytał rotę dla sędziów. Brzmi ona:

„Obejmując stanowisko, przyrzekam uroczystość: Ojczyźnie i Narodowi Polskiemu z całej duszy wiernie służyć, pożytek Państwa Polskiego i dobro publiczne, według najlepszego rozumienia, zawsze mieć przed oczyma, przepisów prawa ściśle przestrzegać, obowiązki urzędu swego spełniać gorliwie, sprawiedliwość bezstronnie według nakazu sumienia wymierzać“.

Po odczytaniu przyrzeczenia nastąpiło podpisanie go, poczem dyrektor departamentu podawał rękę prezesom sądów.

Następnie wicedyrektor departamentu Makowski w zastępstwie naczelnego prokuratora odczytał rotę przyrzeczenia dla prokuratorów. Brzmi ona:

„Obejmując stanowisko, przyrzekam uroczystość Ojczyźnie i Narodowi Polskiemu z całej duszy wiernie służyć, pożytek Państwa Polskiego i dobro publiczne, według najlepszego rozumienia, zawsze mieć przed oczyma, przepisów prawa ściśle przestrzegać, w stosunku do spraw sobie powierzonych tajemnicy urzędowej dochować, obowiązki urzędu swego spełniać gorliwie, polecenia przełożonych dokładnie wykonywać“.

I to przyrzeczenie zostało przez prokuratora poświadczone podpisem i podaniem ręki dyrektorowi departamentu.

Nominacje.

Z kolei p. Zygmunt Beczkowicz, sekretarz sekcji organizacyjnej, doręczył prezesom i prokuratorom przygotowane nominacje dla nich i podległych sędziów.

Nominacje przedstawiają duży arkusz napieru czerpanego; u góry — biały orzeł; poniżej tekst: „Tymczasowa Rada Stanu Królestwa Polskiego“.

Nominacja. Na zasadzie art. 20 przepisów tymczasowych o urządzeniu Sądownictwa w Królestwie Polskiem, na wniosek Dyrektora Departamentu sprawiedliwości, mianuję W. Pana (następuje wymienienie stanowiska). Urząd obejmie W. Pan w dniu 1 września 1917 roku. Wice-Marszałek Koronny Józef Mikulowski-Pomorski. Dyrektor Departamentu Sprawiedliwości Stanisław Bukowiecki. Naczelnik Sekcji Organizacyjnej Eugenjusz Smiarowski. Sekretarz członek Tymczasowej Rady Stanu Ludomir Grendyszyński. Warszawa, dnia 25 sierpnia 1917 roku“.

*

O godzinie 5 m. 30 ostatni zjazd delegatów organizacji sądownictwa polskiego zamienił się na zjazd prezesów i prokuratorów nowopowstałych sądów polskich.

Otwarcie Sądów Królewsko-Polskich.

II.

Nabożeństwo na intencję Sądów Polskich.

(Odbitka z „Gońca“).

Uroczyste nabożeństwo na intencję nowo-otwartych sądów królewsko-polskich zgromadziło w prastarej Katedrze św. Jana poważny zastęp przedstawicieli sądownictwa, palestry oraz przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa polskiego.

Zalana potokiem promieni słonecznych świątynia zaczęła się napelniać publicznością już o godzinie 9-ej.

W stallach zasiedli księża-kanonicy i prałaci. W prezbiterjum zajęli miejsca członkowie Tymczasowej Rady Stanu, wice-marszałek J. Pomorski-Mikulowski, ks. oficjał Przeździecki, ks. Sztobryn, dyrektor Departamentu Sprawiedliwości Bukowiecki, St. Dziwulski, L. Grendyszyński, Kozłowski, K. Natanson i książę Fr. Radziwiłł, przedstawiciele dowództwa Wojsk Polskich pułkownicy Januszajtis i Minkiewicz w otoczeniu oficerów sztabowych, superior ks. Panaś, prezydent miasta ks. Zdzisław Lubomir-

ski, prezes Rady Miejskiej, A. Suligowski, oraz przedstawiciele władz okupacyjnych: przedstawiciel rządu austro-węgierskiego baron Lago, komisarz rządowy bar. Konopka, prezes cesarsko-niemieckiego sądu apelacyjnego Ramdor i hr. Kwilecki, przedstawiciele władz okupacyjnych niemieckich, rektor Patschke, członkowie Departamentu Sądowego, sędziowie, prokuratorowie, ławnicy sądów pokoju, licznie zgromadzeni przedstawiciele adwokatury oraz publiczność, reprezentująca wszystkie warstwy społeczeństwa.

O godz. 9 i pół rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo. Celebrował je J. E. Arcybiskup metropolitalny warszawski. ks. dr. Al. Kałowski. Asystę stanowili kanonicy honorowi: ks. prałat Łyszkowski, ks. Stefański, ks. Motylewski, ks. Sydry, ks. Libecki, ks. Ziemiecki, ks. Lewandowski, ks. Ekner, ks. Rutkowski.

Mowa ks. prof. Juljana Rystera.

„Miłujcie sprawiedliwość, którzy sądzicie ziemię“ (Ks. Mądr. I, 1), bo „sprawiedliwość wywyższa naród“ (Przyp. XIV, 34).

Celsissime Domine,
Dostojna Palestro!

Obecna pożoga wojenna rozniosła daleko po świecie imię Polski. Staje się zadość marzeniom Ojców—Polska pogrzebana, po latach niewoli i ucisku, znów wraca do bytu samodzielnego — dzień dzisiejszy jest pozytywnym tego dowodem.

Jeden z najważniejszych atrybutów państwowych—sądownictwo, co przez lata całe, obce duchem i umysłem, dzierżyły potęgi, przechodzi w ręce synów Polski, wraca sąd polski, w nim polska procedura z polskim niepodzielnym językiem. Chwila to nader ważna i moment dziejowy. Zza kurzawy wojennej, rozpacz i zwątpienia, zza fali win i poniżenia powstaje naród do życia.

I dziwna rzecz—czegoś innego spodziewano się, a świadkami jesteśmy zgoła rzeczy niespodzianych.

Polska zmartwychwstaje! A gdzież Jej Rząd Polski, gdzież armja! coby granic Jej strzegła—Takby, sądząc logicznie i po ludzku, najpierw być powinno, a tymczasem „ta reszta” odłożona na przyszłość, w Polsce odradzającej się, najpierw widzimy polskie Trybunały sądowe.

Zaiste widzę w tem dziwne Boże zrządzenie: „dla niesprawiedliwości przenosi Bóg królestwa od narodu do innego narodu” (Ekkł. X. 8), a dając odebrane mu królowanie, Opatrzność akcentuje potrzebę sprawiedliwości, co przez nas zaniedbana była.

*

Nowa przeto Polska wstaje i nowi Polacy występują do walki. Miasto zbroi biorą sprawiedliwość, miasto przyłbicy biorą sąd prawy, miasto tarczy niezwyciężoną prawosć. (Ks. Mądr. V. 19).

Oto, Szanowni Panowie, chwila dziejowa. Stajecie przed narodem ze stygmatem władzy: „Miłujcie przeto sprawiedliwość, którzy sędzicie ziemię”. (Ks. Mądr. I. 1.).

Palestro Polska, Wy Panowie, w tej tu zgromadzeni świątyni, mocne naródu twierdze, którzyście dobrowolnie przyjęli na swe barki wymiar sprawiedliwości, a na sumienie swe włożyliście mienie, sławę i całość życia obywateli—o! jakżeż wielkie i szczytne Wasze powołanie i posłannictwo.

„Sprawiedliwość wywyższa narody“ (Przyp. XIV, 34), i Wy, przez wykonywanie sprawiedliwości, wywyższyć macie Naród Polski.

Dawne sądownictwo, nawet polskie, pozostawiało pod każdym względem wiele do życzenia: „Ścieżki ich, jak powiada prorok Pański, pokrzywiły się, dlatego oddalił się sąd od nas i nie imie się nas sprawiedliwość i obrócił się opak sąd, a sprawiedliwość zdaleka stanęła“, (Izaj. XL, 8, 9, 14), a dla niesprawiedliwości przeniósł Bóg królestwo do innych narodów.

Sejm jednak 4-letni i Konstytucja 3-go maja wskazały narodowi drogę właściwą, ku reformie i poprawie ogólnopanstwowej zmierzającą i Wam, Szanowni Panowie, nie obcych wzorów i przykładów rewolucyjnych, z podłożem ateistycznym szukać należy, lecz wydobywać perły, ukryte w skarbie rodzimym: „gotując się do przyszłości, potrzeba myślać wracać w przeszłość“. (Mickiewicz, Księgi pielgrz. polsk.)

*

Sąd wogóle, jest to ważenie dwóch tchnień ludzkiego życia: zasługi i winy.

Sąd sprawiedliwy jest ten, który nie patrzy „czyje“ winy, lecz waży tych win ciężar, który nie słucha głosów usprawiedliwiających, lecz słyszy jęki krzywdzonych; który nie mierzy

wedle miary innych ludów i sądów, lecz miłość bliźniego i naukę Chrystusa czyni miarą sprawiedliwości.

Tego w Polsce brakowało i dlatego Polska była za mało silna na odparcie grożących niebezpieczeństw. Było umiłowanie wolności, swobody. Nie było zrozumienia, że trzeba dla tej wolności niejedno poświęcić. Stan szlachecki nie chciał tego zrozumieć: mieszczaństwo, oddzielone od szlachty murem pychy i pogardy, a lud odsunięty od praw i obowiązków narodowych. Konstytucja 3 maja leczy te rany i głosi sprawiedliwość dla wszystkich.

„Władza sądownicza—pisze Ustawa 3 maja—powinna być tak do miejsc przywiązana, żeby każdy człowiek blisko dla siebie znalazł sprawiedliwość, żeby przestępny widział wszędzie groźną nad sobą rękę Rządu Krajowego“.

Lecz poza tą władzą Rządu Krajowego, ileż obowiązku tkwi w duszy każdej jednostki, ażeby umiała rozróżniać prawdziwe winy i krzywdy. Pomaga nam w tem cnota sprawiedliwości chrześcijańskiej.

*

Według św. Tomasza z Akwinu, sprawiedliwość, jako cnota, jest to stała, wyrobiona już chęć i wola, oddać każdemu, co mu się prawo należy. *Suum cuique*. Do tego mamy prawo my, mają i inni wszyscy ludzie. Obowiązek bowiem sprawiedliwości opiera się na prawie natury i jest głęboko wryty w sumieniu ludzkim.

Prawo Boże, mając na celu dobro ludzkości, którego sprawiedliwość jest trwałą podwaliną

i jedną z pierwszych podstaw, wszelkich używa środków, ażeby ją pośród ludzi utrzymać i dalej rozwijać: „Bożem prawem karmią się wszystkie prawa ludzkie“. (Heraklit).

W myśl tych zasad Bożych, państwa chrześcijańskie, dawnych lepszych, czasów obrały sobie za dewizę rządów owo mądre zdanie: *justitia fundamentum regnorum*. I jak długo trzymano się go wiernie w życiu codziennem, panował wszędzie pokój, zadowolenie, a z nim dobrobyt i możliwie szczęście doczesne. Kierowano się bowiem ową mądrością Pańską: „przy mnie są bogactwa i sława, majętność i sprawiedliwość“. (Przyp. VIII, 18).

Jeżeli zaś w obecnej dobie na świecie ogólne zamieszanie i niezadowolenie, niepokój i nędza, jeżeli niejedne państwa i trony drżą i chwieją się w swoich podstawach, znakiem jest to widocznym, że tam fundament główny, jakim jest sprawiedliwość, bardzo już nadpsuty, nadwierzony, albo już brak go zupełny.

W zapomnienie poszły chrześcijańskie zasady o państwie, natomiast zasady staropogańskie zaczęły zdobywać dla siebie prawo pierwszeństwa i tak w nowoczesnym ustroju państwowym spotkaliśmy się z hasłem: „Państwo—to ja“, a dalej przerobiono je w formułkę utartą: *sic volo, sic jubeo, stat pr quo ratione voluntas*, a idąc jeszcze krok naprzód, zaczęto głosić i praktykować zasadę materialistyczną: „siła przed prawem“, a chcąc tej zasadzie niemoralnej nadać pewną prawnie pozorną podstawę, politycy wymyślili dla niej pokrywkę, jaką jest ów frazes: „racja stanu,

wyższe względy", zwykłym śmiertelnikom, niemającym wstępu poza kulisy polityczne, wcale nieznane.

I kto dzisiaj ogląda się na cnotę sprawiedliwości? Wszakżeż głoszą otwarcie, że „słabszy musi zgiąć”. Każdy prawie wszędzie i zawsze swój własny interes ma na myśli.

Kiedy w dniach ostatnich rzecznik pokoju, Ojciec św. Benedykt XV zwrócił się „do naczelników państw narodów wojujących” z wezwaniem do rychłej zgody, do pokoju sprawiedliwego i trwałego na podstawach „słuszności i sprawiedliwości”, świat głuchy pozostał; zemstę i osobiste wyrachowanie przekłada nad poczucie sprawiedliwości.

„Biada prawu, gdy prawem Bożem poniewiera!
Gdzież wtedy prawo cześci, gdzie i wiara szczerą?
Raz stracona niegodnie z świętego ołtarza
Chwieje się prawość—pada i w pyłe się tarza”.
(Leon XIII. Oda na powitanie XX w.).

Kto przeto ma się przyczynić do odbudowania Ojczyzny miłej i naprawić błędy pokoleń przeszłych, słowem, kto chce w czasach dzisiejszych przełomowych stanąć na wyżynie swego zadania, musi i sam przejąć się zasadami chrześcijańskiej sprawiedliwości i wpajać je we wszystkie warstwy narodu.

Obowiązkiem jest przeto Waszym, Szanowni Panowie, jako przedstawicielei wymiaru sprawiedliwości, jeżeli chcecie, by trudy wasze nie pozostały daremne, lecz korzyść istotną Narodowi przyniosły, pamiętać wśród swej pracy zawodowej na słowa Mędrca Pańskiego:

„Kto czyni sprawiedliwość, ten będzie wywyższon“ (Ekkł. XX, 30), „sprawiedliwość wywyższa naród, a grzech czyni ludzi mizernymi“ (Przyp. XIV, 34).

*

Niemasz jednak sprawiedliwości bez Boga i bez odpowiedzialności sumienia: Bóg i sumienie to podstawy sprawiedliwości. Taka tylko sprawiedliwość jest i była znana w chrześcijaństwie i takiej to sprawiedliwości spodziewa się od sądownictwa polskiego naród polski, naród nawskroś katolicki. Do takich jedynie sądów mieć będzie zaufanie, gdzie ostateczną sankcją prawa jest Bóg i sumienie, gdzie zaręczeniem bezstronności w sądzie nie przyrzeczenie uroczyste i honorowe, lecz przysięga przed Bogiem Wszechmocnym, w Trójcy św. Jedynym, z wiarą w Wszechwiedzę Boga ma miejsce.

I zda się, że przystępujecie, Szanowni Pano-
wie, do spełniania wysokich urzędów Waszych
w imię Boże, bo od nabożeństwa katolickiego
rozpoczynacie, — by przeto Bóg pracy Waszej,
podjętej w tak ciężkich warunkach, pobłogosła-
wił, na prawie Bożem oprzeć się Wam należy;
by też i naród cały miał do Was pełne zaufa-
nie, poza przyrzeczeniem uroczystem, *obowią-
zani jesteście do przysięgi kościelnej* — tego się
domaga opinia publiczna, tego żąda religja na-
sza katolicka.

Gdybym był zdolny mówić do Was wołaniem
proroka Jeremjasza; gdybym mógł, jak Mojżesz
przed oczy Wasze stawiać tablice ze znakami
przykazań Bożych i narodowych przestróg;
gdybym, jak Skarga, umiał przedstawić i gro-

zę obecnego położenia i wielkość Waszego zadania i wagność chwili dziejowej, którą przeżywamy, a wiedzącej naród ku odrodzeniu, niebym innego nie czynił, jeno wołał a błagał:

Panowie! Wy pierwsi stajecie na arenie państwowego życia Polski, na Was patrzeć będą obecne i przyszłe pokolenia, Was i działalność Waszą bezwzględnie i surowo osądzi historia Ojczyzny; miejcie przeto zawsze na względzie dobro braci Waszej, Ojczyzny miłej, kierujcie się wzniosłymi zasadami sprawiedliwości, opartej na Bogu i prawem sumienia, a przysługujecie się dobrze sprawie odrodzenia Polski, pamięć, że „duszę i ciało moje daję za prawa Ojczyzny, wzywając Boga, aby co rychlej narodowi naszemu miłościwym był“ (II Mach. VII, 37).

Niech Bóg Najwyższy i Maryja, Królowa Korony Polskiej, pracy Waszej błogosławią. Amen.

1—IX—1917.

Uroczyste zebranie sędziów i prokuratorów.

Tegoż dnia, o g. 11 w poł. w głównej sali gmachu sądowego przy placu Krasińskich, obecnej siedzibie Sądu Najwyższego i Sądu Apelacyjnego, odbyło się uroczyste zebranie sędziów i prokuratorów okręgu warszawskiego.

Z ramienia Departamentu Sprawiedliwości przybyli: dyrektor p. Bukowiecki, wicedyrektor p. Makowski, referenci: pp. Śmiarowski, Litwiński, Szmidecki, Car i Berensohn, oraz sekretarze pp. Lande i Beczkowski.

Zjawili się następnie: prezes sądu Najwyższego, p. St. Śrzednicki, prezes Sądu Apelacyj-

nego, p. St. Staniszewski, prezes Sądu Okręgowego, p. Leon Blaszkowski, dalej wiceprezesi Sądów: Apelacyjnego p. Papieski, Najwyższego p. Lupiński, Okręgowego p. Nieznański.

Ponadto przybyli prokuratorowie Sądów: Apelacyjnego p. Sobolewski i Okręgowego p. Skotkowski, wreszcie sędziowie i podprokuratorowie i sędziowie śledczy okręgu warszawskiego oraz urzędnicy średni tych sądów.

Poza gronem osób należących ściśle do magistratury sądowej, zjawili się przedstawiciele delegacji adwokatury w osobach mecenasów: Anca, Biskupskiego, Kraushara, Fabianiego i Meiry.

Na miejscach przydzielonych zasiadli: dyr. dep. p. Bukowiecki, wicedyrektor p. Makowski, pierwszy prezes Sądu Najwyższego p. Śrzednicki, następnie prezesi Sądu Apelacyjnego i Najwyższego, dwaj sędziowie Sądu Apelacyjnego i Najwyższego i referenci Departamentu.

Dyr. Bukowiecki otworzył posiedzenie dłuższem przemówieniem na temat znaczenia sądownictwa polskiego oraz praw i obowiązków sędziów i prokuratorów. Mówca wyraził nadzieję, że sędzia polski, wydając wyroki, opierać się będzie wyłącznie na prawie, a nieznane mu będą jakiekolwiek inne motywy. Będzie on również pogłębiał swe studia, co przy obecnym stanie naszego prawodawstwa stanowi pilną potrzebę. Spoczywać również będą na nich obowiązki organizacyjne i administracyjne. Wszystko to wymaga wyrobienia i poczucia obowiązku.

Sąd polski powstaje w takich okolicznościach,

że jest równocześnie wykładnikiem państwowości polskiej. Fakt ten ma dla nas zaszczytne znaczenie, ale nakłada równocześnie wielkie obowiązki. Od wielu lat po raz pierwszy na gmachach sądów polskich zjawia się Orzeł Biały już nie oparty o piersi orla Aleksandrowskiego, ale samodzielny, jako znak niepodległego państwa. Od nas w znacznym stopniu zależy, by to dzieło nie było już nigdy zniszczone. O sprawności bowiem i zdolności narodu całego do życia państwowego decy będą wedle nas sądzić. Od nas zależy także to, jak spełnimy tę wielce trudną służbę w sądownictwie, które jutro już może stanąć się częścią maszyny państwowej. Nie będziemy się zrażać łatwą krytyką, na jaką będziemy wystawieni. Trudności są wielkie. Mamy stosować ustawodawstwo różnego pochodzenia. Jesteśmy jeszcze niewyrobieni, złożeni z różnych elementów pod względem przygotowania. W tych warunkach musimy pracować nie jako zwykli zjadacze chleba, ale z poświęceniem, ożywieni duchem patriotycznym i z świadomością, że spełniamy wielką patriotyczną misję. Poświęcenia dowiodło już z nas wielu, przyjmując nominacje na trudne i ciężkie stanowiska.

Wszystkim sędziom i prokuratorom wręczono równocześnie dyplomy nominacyjne.

Z kolei przemówił wicedyrektor p. Makowski. Mówca w głębokim przemówieniu rzucił szereg pięknych myśli na temat znaczenia Sądownictwa Polskiego ze stanowiska ogólnonarodowego.

— Do niedawna — mówił między innymi

mówca — byliśmy czemś w rodzaju grupy narodowej, niezrośniętej wewnętrznie w jakąś całość organiczną. Dziś tajemna moc organizacji państwowej spłotła nas w wyższą całość. To też, gdy obecnie spojrzymy na zawieszone w tej sali portrety, patrzymy na nie już nie jak na ludzi obcych, ale naszych poprzedników. Wolno już nam spojrzeć w przeszłość z dumą synowska.

Musimy ująć w ręce silnie ster i choć to wysiłek nadludzki — podolamy. Wszak jesteśmy synami Kollatajów i Małachowskich.

W mieczu sprawiedliwości, który dzierzymy w naszym ręku, to klinga pełna świetności, odbijająca świat odrodzonego państwa.

Po skończonem przemówieniu p. Małowski, dyrektor Bukowiecki przemówił jeszcze krótko, konstatując, że od tej chwili otwarte są Sady Królewsko-Polskie zarówno w Warszawie, jak i w całym kraju, poczem wezwał obecnych, by udali się do swych biur i rozpoczęli urzędowanie.

Przy wyjściu obecni podpisywali akt pamiątkowy otwarcia Sądów Królewsko-Polskich.

Głosy prasy.

Na str. 5 nr. 1 „Dziennika Urzędowego“ Departamentu Sprawiedliwości T. Rady Stanu Królestwa Polskiego w art. 14 czytamy:

„Sędziowie i urzędnicy wymiaru sprawiedliwości są urzędnikami Korony Polskiej i składają przed osobą, ich mianującą, lub prezesem sądu właściwego albo zwierzchnikiem urzędu właściwego — przy-

rzeczenie uroczyste, stosownie do roty następującej:
„Obejmując stanowisko sędziego... przyrzekam uro-
czyście: Ojczyźnie i Narodowi Polskiemu z całej du-
szy wiernie służyć, pożytek Państwa Polskiego i
dobro publiczne, według najlepszego rozumienia,
zawsze mieć przed oczyma, przepisów prawa ściśle
przestrzegać, obowiązki urzędu swego spełniać gor-
liwie, sprawiedliwość bezstronnie według nakazu
sumienia wymierzać“.

Stawiam pytanie: na kogo sędownicy polscy po-
wołują się, składając przyrzeczenie uroczyste, że
będą „z całej duszy wiernie służyli Ojczyźnie i Na-
rodowi Polskiemu?“ Wszak z przyrzeczenia tego
świadomie wykreślone zostało słowo „Bóg“.

Na całym świecie było i jest, że przysięgi uro-
czyste chrześcijanie składali i składają w imię Boga
Wszechmogącego, Zbawiciela naszego Jezusa Chry-
stusa, żydzi—w imię Boga (Adonaj), mahometanie—
w imię proroka, poganie—w imię najbardziej czczo-
nych bóstw. Dlaczego więc sędownicy polscy, obej-
mując wymiar sprawiedliwości nad obywatelami
Polski, nie chcą przysięgać Sędziemu Najwyższemu,
Panu nieba i ziemi? Jakimi pobudkami się kiero-
wali, porzucając hasło: „Bóg i Ojczyzna“, odstupując
od przykazań ojców naszych, którzy wielkie sprawy
Rzeczypospolitej zawsze rozpoczynali w imię Boże?

Trwoga przejmuję mnie straszliwa, co się stanie
z Polską, gdy bez Boga wielkie dzieło poczynamy!

Pytam się was, sędownicy polscy, w bólu serdecz-
nym, ¹dlaczego zaniechaliście wiary ojców naszych,
kogo nie chcecie drażnić świętym imieniem Chry-
stusa?

Na starem zamczysku Jagiellonów, na odwiecznej
warowni ducha polskiego widnieje napis: „si Deus

nobiscum, quis contra nos?" (jeżeli Bóg z nami, któż przeciw nam?)

Władysław Dramiński

(„Polak-Kat.“).

(adwokat przysięgły).

*

Wiadomo jest powszechnie, że ci, którzy zajmowali się sprawą zorganizowania u nas sądownictwa polskiego, mało w tym kierunku działali od czasu powstania Rady Stanu. Koalicjoniści czy moskalofile z ducha uznali, że wszystko, co robimy, powinno mieć stempel wschodni. I dlatego też urzędowym tekstem naszych praw będzie długo jeszcze polski przykład kiepskich praw rosyjskich. A no: czem skorupka za młodu nasiąknie, tem na starość trąci. Rosyjski duch w kusej, bo teraz wszystko drogie, zachodniej marynaree — zamiast „kupieckich“ szab—oto wynik przeszło półrocznej pracy naszych główców-sądowników.

W sprawie naszego sądownictwa, pisze w dalszym ciągu w „Godzinie“ interesujące artykuły p. Zenon Sleszyński. W ostatnim numerze zwraca on uwagę słuszną na przestępstwa przeciwko państwu własnemu:

Panów prokuratorów przy nowopowstających sądach Korony Polskiej czeka—pisze p. Z. S.—piękne i pożyteczne zadanie do spełnienia w celu uzdrowienia naszego zgangrenowanego organizmu społecznego. Jest to tajemnica poliszynele, iż rozgardzasz i chaos w naszych stosunkach społecznych zawdzięczamy w przeważnej mierze knowaniom pewnej grupy ludzi, affiljowanych do tajnej organizacji, mającej główną siedzibę we Francji i otrzymujących instrukcje od zarządu tejże organizacji. Działalność ich jest głównie skierowana do tego, aby, „ad maiorem coalitionis gloriam“, za żadną

cenę nie dopuścić do odbudowy Państwa Polskiego na podstawie aktu z dnia 5-go listopada. Niestety, obecnie można się dopuszczać bezkarnie wszelkich zamachów na najżywotniejsze interesy Państwa Polskiego, gdyż odpowiednich sankcji w obowiązującym u nas prawie karnem niema „nullum crimen sine lege penali“ (niema przestępstwa bez prawa karnego); artykuły kodeksu kar 1903, dotyczące się „zdrady głównej“ (108—119) zostały uchylone.

Ale już sam fakt należenia do organizacji, która otrzymuje instrukcje od osób, znajdujących się zagranicą, stanowi czyn wstępny i karany jest więzieniem do roku czasu (art. 124 p. 2).

Słuszne to uwagi, lecz źle zaadresowane.

Jakto, affiljowani mają karać affiljowanych i zaprzestać pracy „ad maiorem coalitionis gloriam“. Przecież u wielu z nich, może z nałogu, pojęcie „przestępstwo państwowe“ długo jeszcze będzie kojarzyło się w wyobraźni z Rosją, z przestępstwem, wymierzonym przeciwko państwowym interesom Rosji. Są tam bowiem ludzie, którzy po d. 5 listopada nie myśleli jeszcze ani razu po niepodległościowemu. Zawsze tylko naśladową wzory rosyjskie, tłumaczą z rosyjskiego, a jeżeli czasem, jak np. z przymiarem zamiast przysięgi, naśladową zachód, to tylko odłam, z którym są związani, t. j. antireligijną masonerją.

Z. M.

(„Goniec“).

*

Życzyć należy nowym sądom, aby stanęły na wysokości zadania zarówno pod względem wyrobienia fachowego, jak i poczucia obywatelskiego, tembardziej, iż są pierwszą placówką, powierzoną w tym stopniu zarządowi polskiemu.

Sądownictwo polskie ma piękne tradycje. Oby obecnym jego zawiązek był też zapowiedzią jego pięknej przyszłości!

(„Kur. Por.“).

*

Poniżej pozwolimy sobie wytknąć kilka niekonsekwencji, popełnionych dotychczas przez organizatorów sądownictwa polskiego, z góry zastrzegając, że są one podyktowane nie przez jakieś osobiste animozje, ale wyłącznie mają na względzie sanację naszych stosunków sądowo-prawnych.

1. Cały szereg nominacji na stanowiska sądowe sprawił wrażenie oszołamiącej niespodzianki na szerokie koła tutejszej publiczności, niewtajemniczonej w zabiegi zakulisowe. Odnosi się wrażenie, iż *spiritus movens* była nie angielska zasada, do której zawsze w takich razach należy się stosować: „the right man on the right place“, ale raczej aforyzm francuski: „il fallait un calculateur, on a nommé un danseur“, — zamiast rachmistrza wzięto tancerza. W dodatku, jak fama publiczna niesie, niektóre z tych nominacji są niespodzianką również dla p. dyrektora Departamentu sprawiedliwości, który je podpisywał. Pewną ilustrację do tego incydentu może stanowić *jurysprudence* francuska, dotycząca testamentów rejentalnych, podpisanych przez ślepych. Sądy francuskie uznają takie testamenty za nieważne, wychodząc z założenia, iż zaświadczenie rejenta i czterech świadków stanowi niedostateczną gwarancję, iż to, co było przeczytane, jest identyczne z tem, co było napisane.

2. Sądząc z dotychczasowej działalności i z pewnych ogólnie znanych projektów na przyszłość, osoby, które ujęły w swoje ręce zarząd sądownictwem polskiem, zdają się uważać rutynę i doświad-

czenie, nabyte w sądach, zorganizowanych przez władze okupacyjne, jako szkodliwy balast i zamierzają stosować odpowiednie represje. Dowodziłoby to krótkowaroczności tych panów, hołdujących rosyjskiej ideologii: „choć czas da moj“. Jest to abecadłem każdego europejskiego polityka, że wolno zwalczać swoich wrogów politycznych, póki się jest człowiekiem prywatnym; kiedy się jednak doszło do władzy, trzeba się umieć zdobyć na obiektywne ocenianie ludzi i rzeczy, powodując się jedynie interesem ogółu.

(„Godzina Polski“).

Zenon Śleszyński.

*

„J. Wort“ pisze: „Polska otrzymała sądy polskie. Jest to fakt historyczny znaczenia ważnego. Jednocześnie Polska okazała swą tolerancję także wobec swych sąsiadów — nas, żydów. Przy tworzeniu polskiego sądownictwa koronnego Polska jawnie i faktycznie proklamowała, że równouprawnienie obywatelskie żydów istnieje nie tylko na papierze, lecz bywa stale urzeczywistniane w życiu. Wzędy, gdzie tylko to było możliwe, żydom powierzono stanowiska sędziowskie i prokuratorskie. Znaczna liczba żydów otrzymała też inne wysokie stanowiska w sądownictwie polskim. Otwarcie przeto polskiego sądu koronnego ma dla nas, żydów, podwójne znaczenie.

Pozostaje nam tylko życzyć, by równocześnie z dalszym urzeczywistnieniem polskich dążeń państwowych Polska wprowadzała także stale całkowite równouprawnienie żydów“. („Gazeta Poranna“).

Podział Królewskiego Polskiego Sądu Okręgowego.

Wydział I cywilny (dzieli się na 2 sekcje). Wydział II handlowy. Wydział III upadłościowy. Wydział IV rejestracji. Wydział V spraw niespornych. Wydział VI hypoteczny. Wydział VII apelacyjny. Wydział VIII karny pierwsza instancja. Wydział IX apelacyjny karny.

Podział Warszawy i przyległych powiatów na okr. śledcze prokurat.

Okrąg I — Praga w całości (okręgi milicyjne 14, 15, 17, 18, 34 i 35 oraz na lewym brzegu Wisły okręgi milicyjne 1, 2, 19, 22 i 26. Sędzia śledczy Chyczewski. Podprokurator Michałowski.

Okrąg II — okręgi milicyjne 9, 10, 13, 16, 20, 21 i 23. Sędzia śledczy Targowski. Podprokurator Opinowski.

Okrąg III — okręgi milicyjne 8 i 11. Sędzia śledczy Koss. Podprokurator Strzałkowski.

Okrąg IV — okręgi milicyjne 6 i 7. Sędzia śledczy Sędziuk. Podprokurator Opiełiński.

Okrąg V — okręgi milicyjne 3, 4, 5 i 12. Sędzia śledczy Jarmołowicz. Podprokurator Urbanowicz.

Okrąg VI — terytorjum pow. Warszawskiego. Sędzia śledczy Posemkiowicz. podprokurator Bekerman

Okrąg VII — pow. Radzymiński i Mińsko-Mazowiecki. Sędzia śledczy Gepner (Warszawa). Podprokurator Tenne (Mińsk-Mazowiecki).

Okrąg VIII — pow. Błoński. Sędzię śledczy Skawiński (Grodzisk). Podprokurator Pawłowski (Żyrardów).

Okrąg IX — pow. Grójecki. Sędzia śledczy Soszka. Podprokurator Pawłowski (Żyrardów).

Sprawy apelacyjne.

Królewsko-Polskiemu Sądowi Okręgowemu w Warszawie w sprawach apelacyjnych podlegają Sądy Pokoju w następujących miejscowościach:

Warszawa (26 sądów pokoju), Babice, Wilanów, Wawer, Jabłonna, Zakroczym, Otwock, Radzymin, Wola, Błonie, Grodzisk, Mszczonów, Żyrardów, Grójec, Tarczyn, Koszczyn, Góra-Kalwarja, Warka, Mogielnice, Mińsk-Mazowiecki (sąd pokoju miejski, sąd pokoju wiejski), Latowicze, Jakubów, Tłuszcz, Jadów.

Sądy Pokoju st. m. Warszawy.

Okrąg 1. Sędzia Lichocki — Sekretarz Zwoliński, Nowy Zjazd 3.

Okrąg 2. Sędzia Wróblewski — Sekretarz Zarębski, Trębacka 1 (2 piętro).

Okrąg 3. Sędzia Dąbrowski — Sekretarz Pazikowski, Miodowa 6

Okrąg 4. Sędzia (zast. adw. prz. Topolewski) — Sekretarz Sikorski, Długa 25 (3 piętro).

Okrąg 5. Sędzia Wiślicki — Sekretarz Łojkoć, Długa 25 (2 piętro).

Okrąg 6. Sędzia Dziewicki — Sekretarz Czajkowski, Złota 34

Okrąg 7. Sędzia Kasperowicz — Sekretarz Ludwicki, Elektoralna 49.

Okrąg 8. Sędzia Głodziński — Sekretarz Wiśniewski, Wielka 65.

Okrąg 9. Sędzia Paciorkowski — Sekretarz Byliński, Bracka 17.

Okrąg 10. Sędzia Mayzel — Sekretarz Moranowicz, Marszałkowska 152.

Okrąg 11. Sędzia Szczepański — Sekretarz Zychert, Wielka 41.

Okrąg 12. Sędzia Łabęcki — Sekretarz Strumpf, Trębacka 1 (3 piętro).

Okrąg 13. Sędzia Goldman — Sekretarz Wróblewski, Krucza 34.

Okrąg 14. Sędzia Małkowski — Sekretarz Jabłoński, Praga, Środkowa 1.

Okrąg 15. Sędzia Turecki — Sekretarz Kurant, Praga, Zabkowska 27.

Okrąg 16. Sędzia Ostyk-Syrewicz — Sekretarz Gilecki, Miodowa 6.

Okrąg 17. Sędzia Alexandrowicz — Sekretarz Szrednicki, Długa 25 (parter).

Okrąg 18. Sędzia (zast. Sztolcenwald) — Sekretarz Samulski, Długa 25 (1 piętro).

Okrąg 19. Sędzia Chłodziński — Sekretarz Średnicki, Zielna 47.

Okrąg 20. Sędzia Bauererc — Sekretarz Duchński, Szkolna 5.

Okrąg 21. Sędzia Laskowski — Sekretarz Kamiński, Wielka 65.

Okrąg 22. Sędzia (zast. Wojdecki) — Sekretarz Kafański, Elektoralna 53.

Okrąg 23. Sędzia Londyński — Sekretarz Bahański, Krucza 29.

Okrąg 24. Sędzia Lichtenfeld — Sekretarz Strzyżewski, Nowy-Swiat 16.

Okrąg 26. Sędzia Winnicki — Sekretarz Ruprecht, Marszałkowska 98.

Okrąg 26. Sędzia Grabowski — Sekretarz Borkowski, Wspólna 47a.

Sądy gminne powiatu Warszawskiego.

Okrąg 1 — Młociny, Cząstków, Głusk, Blizne, Zaborów, Ożarów. Sędzia Sznajder — Sekretarz Wyszkowski, Babice.

Okrąg 2 — Wilanów, Jeziorna, Nowo-Iwiczna, m. Pruszków, gm. Pruszków, Piaseczno, Falenty. Sędzia Nitkowski — Sekretarz Morze, Mokotów.

Okrąg 3 — Wawer, Zagórz, Okuniew, Brudno. Sędzia Bagniewski — Sekretarz Omeliński, Wawer.

Okrąg 4 — Góra, Jabłonna, Nieporęt, Zegrze, m. Nowy-Dwór. Sędzia Domański — Sekretarz Miasek, Jabłonna.

Okrąg 5 — Zakroczym, Błędówko, Żalutki, Pomiechowo. Sędzia Czarnowski — Sekretarz Słowik, Zakroczym.

Okrąg 6 — Otwock, Wiązowna, Dębe-Wielkie. Sędzia Żaryn — Sekretarz Kuczyński, Otwock.

Okrąg 7 — m. Radzymin, gm. Radzymin, Ręczaje. Sędzia Jeleniewski, Radzymin.

Okrąg 8 — Czyste. Sędzia Szczeciński — Sekretarz Milbrandt, Wola.

PODZIAŁ ULIC Stołecznego Miasta Warszawy.

Wyszczególnienie ulic	Okrag	Wyszczególnienie ulic	Okrag
A grykola (cała)	9	Bulwar № 37 (c)]	24
Aleja Belwederska (c)	9	Burakowska (c)	47
„ Trzeciego Maja (Jer.)		C eglana (c)	25
1—15	23	Celna (c)	1
2—50 z wiad. i most	24	Chałubińskiego (Teod.) c	11
„ Jerozolimska 17-47	13	Chłodna 1—23	7
52—84	10	2—50	22
49—111	11	25—55 52—68	19
86—98	8	Chmielna 1—39 2—40	10
113—139 100	26	41—75 42—124	8
„ Róż (c)	9	75—91 126—138	26
„ Szucha (c)	9	Ciasna (c)	2
„ Ujazdowska		Cicha (c)	24
1—17 i parki	9	Ciepła 1—11	25
19—41 2—26	23	2—18	6
B agatela (c)	9	13—31 20—30	7
Bagno (c)	6	Cmentarze kat. i żyd. (c)	17
Bednarska (c)	1	„ ewang. i kalw. (c)	16
Biała 1—9	22	Cytadela (c)	4
2—10	7	Czarna (c)	2
Białoskórnicza (c)	1	Czerniakowska 1-69 2-70	9
Bieleńska (c)	12	71—97 72—116b	23
Błońska (str. parzysta)	4	Czerwonego Krzyża (c)	24
1—9	17	Czysta (c)	20
Boczna (c)	1	D aleka (c)	26
Boduena (c)	10	Danilowiczowska (c)	12
Boleść (str. nieparzysta)	1	Długa 1—15 2—22	2
(str. parzysta)	2	17—63 24—52	12
B onifraterska 1—31	4	Dobra 1—19 2—16	24
2—18	2	21—45 18—42	21
Bracka 1—13 2—14	13	47—65 44—64	1
15—27 16—22	10	Dowcip (c)	21
Browarna (c)	21	Drewniana (c)	24
Brzozowa (c)	1	Droga Królewska (Nowow.	
Bugaj (c)	1	(od Raszyńskiej do granic)	

Wyszczególnienie ulic	Praga	Wyszczególnienie ulic	Praga
Dunaj Szeroki (c)	2	Górna 1—29	9
„ Wąski (c)	2	2—10	23
Dziekania (c)	1	Graniczna 1—3	6
Dzielnia 1—47a 2—40	3	5—17 2—16	20
49—95 42—90	16	Grodzka (c)	1
Dzika 1—9	3	Grójecka Aleja (c)	26
11—41	5	Grzybowska 1—31	6
2—52	18	2	20
54—64	4	4—48	7
43—75 66—78	17	33—79	25
Elektoralna 1—15	20	81—85	26
17—53 24—34	7	50—98	19
2—22	12	Halle Targowe (c)	7
Esplanadowa (c)	4	Hortensja (c)	10
Elektryczna (c)	24	Hoża 1—17 2—22	23
Emilji Plater (Leopold.) c	11	19—29 24—44	13
Fabryczna (c)	9	21—67 46—88	11
Filtrowa (c)	11	Hrubieszowska (c)	26
Flory (c)	9	Huzarska (c)	9
Foksal (c)	24	Hypoteczna (Załuskich) c	12
Folwarczna (c)	1	Inflancka (c)	4
Fort Aleksego (c)	2	Instytutowa (c)	23
„ Włodzimierza (c)	2	Iwanowski Bazar (c)	18
„ Jerzego (c)	4	Jasna 1—9 2—16	10
Franciszkańska 1—15 2—16	2	11—19 18—34	21
17—39	18	Jezuicka (c)	1
18—36	4	Kacza (c)	16
Freta (c)	2	Kamienne Schodki (c)	1
Fredry (Kotzebue) c	20	Kampinowska (c)	17
Furmańska (c)	1	Kanonja (c)	1
Garbarska (c)	1	Kapitulna 1—9	1
Gęsia 1—11 2—22	18	2—8	2
13—57a 24—26	5	Kapucyńska (c)	12
59—105 28—50	17	Karmelicka 1—9	22
Gęsta (c)	21	11—29 2—30	3
Gliniana (c)	17	Karolkowa (parzyste od	
Górczewska 1—19	19	początku do Nowo-	
2—18	16	Grzybowskiiej)	26

Wyszczególnienie ulic	Obrag	Wyszczególnienie ulic	Obrag
Karolkowa (nieparz. od gr. miasta do Leszna, parz. od N.-Grzyb do Leszna)	19	Leszno 1—41	12
Karolkowa (obie strony od Leszna do końca)	16	2—28	3
Karowa 1—9	21	43—95 30—76	22
2—10	1	97—117	19
Karpia (c)	23	78—142	16
Karasia (c)	24	Lipowa (c)	21
Klonowa (c)	9	Litewska (c)	9
Kłopot (h)	4	Ludna (c)	23
Kolejowa (c)	26	Łazienkowska (c)	25
Komitetowa (c)	6	Łucka (c)	9
Konwiktorska (c)	2	Marjańska (c)	6
Kopernika (c)	24	Marjensztadt (c)	1
Koszykowa 1—73 2—68	9	Marszałkowska 1-63 2-52a	9
75—81 70—80	11	65—101	11
Kościelna (c)	2	54—98	13
Kozia (Junkierska) c	12	103—121	8
Koźla (c)	2	100—134	10
Krak.-Przedm. 1—9 2—40	21	123—123	6
11—23	20	136—154	21
25—75	13	Mazowiecka (c)	21
77—109 42—72	1	Mączna 1	9
Kredytowa (Erywańska) c	21	2	23
Krochmalna 1—49 2—46	7	Miedziana 1—17 2—12	26
51—89 48—94	19	14—20	25
Królewska 1—35	21	Mikołajewska (c)	4
37—51	6	Mila 1—29 2—28	18
2—20	20	31—69 30—52	5
Krucza 1—49a 32—50	13	54—68	17
2—30	23	Miodowa 1—21	12
Krzywe Koło (c)	1	2—10	1
Książęca (c)	23	12—24	2
Kupiecka (c)	18	Mirowska (c)	7
Langnerowska (c)	9	Mławska (c)	2
Leszczyńska 1—13	24	Młocińska (c)	17
2—18	21	Młynarska 1—17 2—14	19
		19—53 16—44a	16
		46—68	17
		Młynarska Średnia (c)	17

Wyszczególnienie ulic	Okrag	Wyszczególnienie ulic	Okrag
Młyn. Tylna (c) prócz № 10	17	Nowomiejska (c)	2
Młynarska Tylna	10	Nowo-Miodowa 1—3	12
Mokotowska 1—45 2—36	9	№ 2	1
47—75 38—62	23	Nowo-Senatorska (c)	12
Mokotowskie pole woj. (c)	11	Nowy-Świat 1—13	13
Moniuszki (c)	10	2—14	23
Mostowa 1—29	1	15—63	10
2—32	2	16—74	24
Mularska (c)	1	65—69	21
Muranowska 1—21 2—44	4	N.-Wiejska 1(kosz.) 2-18	9
23—49	18	1a—21 20—38	9
Mylna (c)	3	obiestr. od Poln. do Rasz.	11
Myśliwicka (c)	9	№ 27	26
Nalewki 1—3 2—8	12	Nowo-Wołyńska (c)	5
5—49 10—24	18	Nowo-Wolska (c)	19
26—42	4	Nowo-Wielka (Wielka)	
Natolińska (c)	9	1—19 2—16	9
Niecała (c)	20	Nowo-Wspólna (c)	11
Niska 1—29 2—24	4	Nowy Zjazd z Mostem (c)	1
31—49	5	N.-Młynarska (Tramw.) c	19
51—73 26—76	17	Nowo-Dobra (c)	24
Nowe Miasto (c)	2	Nowo-Sielska (c)	9
Nowiniarska 1—5 2—18	2	Nowo-Żyttnia (c)	16
7—17	18	Obozowa 1—7	16
Nowo-Dzika (c)	17	2—12	17
Nowogrodzka 1—33 2—30	13	Oboźna 1—11	24
35—63 32—70	11	2—12	21
65—75 72—82	26	Ogrodowa 1—11	7
Nowo-Górczewska (c)	19	13—57 2—56	22
N.-Karmielicka 1—9 2—20	5	59—71 58—62	19
11—17	17	Ogród Saski (c)	20
Nowolipie 1—17 2—64	3	„ Krasieńskich (c)	12
19—71	22	„ Pomologiczny (c)	11
66—80	16	Okopowa 1—11 2—6	19
Nowolipki 1	12	13—47 8—38	16
2—6	18	49—63 40—78	17
3—51a 8—56	3	Okrag (c)	23
53—85 58—98	16	Okólnik (c)	24

Wyszczególnienie ulic	Okrąg	Wyszczególnienie ulic	Okrąg
Ordynacka (c)	24	Plac Witkowskiego (c)	26
Orla (c)	12	„ Zamkowy (c)	1
Ostrowska (c)	5	„ Zielony (c)	21
Pańska 1—53a 2—54	6	„ Żelazna Brama (c)	20
55—87 56—116	25	Plocka (od Dwors. do Gór.)	19
89—111	26	„ (od Gór. do Oboz.)	16
Parkowa (c)	9	Podwale 1—9 2—18	1
Parysowska (c)	17	11—29 20—50	2
Pawia 1—37	3	Pokorna (c)	4
2—54	5	Polna 1—19	11
39—83	16	2—78	9
56—102	17	Powązkowska (c)	17
Piaskowa (c)	17	Projektowana (c)	26
Piekarska 1—17	1	Prosta (c)	25
2—22	2	Próżna (c)	6
Piękna 1—49	9	Przebieg (c)	4
2—16	23	Przechodnia (c)	20
18—36	13	Przejazd 1—15	3
38—68a	11	2—12	12
Pieszka (c)	2	Przemysłowa (c)	9
Piwna 1—25 2—20	1	Przeskok (c)	19
27—53 32—48	2	Przybrzeżna (Bulwary)	
Plac Bankowy (c)	12	od Wiadukt do Leszcz.	24
„ Broni (c)	4	od Leszcz. do Karowej	21
„ Ewangielicki (c)	21	od Karowej do Boleść	1
„ Grzybowski (c)	6	Przyokopowa 1—17 2—16	26
„ Kercelego (c)	19	19—23 52—58	19
„ Krasieńskich 1—5 12	12	Przyrynek (c)	2
2—10	2	Ptasia (c)	20
„ Mirowski (c)	7	Pusta (c)	1
„ Muranowski (c)	4	Radna (c)	21
„ Parysowski (c)	17	Raszyńska 1—7	26
„ Saski (c)	20	2—26	11
„ Teatralny (c)	12	Romualda Traugutta (Berga)	21
„ Trzech Krzyży (Aleks.)		Rozbrat 15 2—24	9
1—9 i 15 2—14 i 20	23	7—9 26—54	23
11—13a 16—18	13	Rybna (Rynkowa) 1—13	7
„ Warecki (c)	10	2—4	20

2 119368

Wyszczególnienie ulic	Okrag.	Wyszczególnienie ulic	Okrag.
Rybaki (c)	2	Stare Miasto 1—13	1
Rycerska (c)	2	15—31 2—42	2
Rymarska (c)	12	Starynkiewicza (c)	26
Rysia (c)	21	Stawki 1-25 i pl. targ. (Wól.)	* 4
Sadowa (c)	13	27—81 2—40	17
Samborska (c)	2	Sucha (c)	11
Sapieżyńska (c)	2	Szara (c)	23
Senatorska 1—11 2—4	1	Szezęśliwa (c)	17
13—25 6—44	12	Szczygła (c)	24
27—41	20	Szkołna (c)	21
Sewerynow (c)	24	Szopona (c)	9
Sienna 1—11 2—14	10	Szpitalna (c)	10
16—22	6	Szymanowska — str. niep.	2
13—71 24—82	8	str. parzystą	4
73—103	26	Ślepa (c)	1
84—104	25	Śliska 1—55	8
Sierakowska (c)	4	Śniadeckich (Kaliksta) c	6
Skierniewicka 1—15 2—6	19	Ś-go Stanisława 2—10	17
Składowa (c)	11	Ś-tej Barbary (c)	11
Skórzana (c)	20	Ś-to Jańska (c)	1
Służewska (c)	9	Ś-to Jerska 1—15 2—20	2
Smocza 1—25	16	17—24	12
2—24	3	22—44	18
26—46	17	Ś-to Krzyska 1—37	10
27—57 48—60	5	2—44	21
Smolna 1—3 2—4	23	39—43 46—54	6
5—17 6—42	24	Tadeusza Czackiego (Włod.)	21
Sochaczewska (c)	17	Tamka (c)	24
Solec 1—79 2—34	23	Tarczyńska (c)	26
81—117 36—70	24	Tłomackie (c)	12
Solna 1—13 2a	7	Topiel (c)	24
15—21	22	Topolowa (c)	11
2—20	12	Towarowa 1—23 2—22	26
Sosnowa (c)	8	24—52	25
Sówia (c)	1	25—33 54—70	19
Spokojna (c)	17	Trębacka 1—17	20
Srebrna (c)	26	2—10	12
Stara (c)	2	Twarda 1—33 2—26	6

2 779368

Wyszczególnienie ulic	Okrag	Wyszczególnienie ulic	Okrag
Twarda 28—44	25	Wronia 63—73 76—84	16
35—47	8	Wspólna 1—19	23
49—69 46—72	26	21—41 2—44	13
Waliców 1—11 2—20	25	43—79 46—68	11
13—27 22—34	7	Zagórna (c)	23
Wałowa (c)	18	Zajęcza (c)	24
Warecka (c)	10	Zakątna (c)	2
Wąska (c)	2	Zakroczymska (c)	2
Widok (e)	10	Zaokopowa przy r. Czern.	9
Wiejska (c)	23	" " Marym.	4
" dolna (c)	9	Zapiecek 1	1
" górna (c)	9	2	2
Więzienna (c)	3	Zgoda (c)	10
Wielka 1—19 2—16	9	Zielna 1—15 2—16	8
21—57 18—58	11	17—51 18—52	6
59—77 66—72	8	Zimna 1—7	7
79—83 74—84	6	2—6	20
Wierzbowa 1—11 2—6	20	Złota 1—11 2—10	10
8	12	13—83 2—82	8
Wilanowska (c)	23	Żabia (c)	20
Wilcza 1—15 2—20	23	Żelazna 1—39 26—30	26
17—33 22—34	13	2—18	11
35—79 36—86	11	20—24	8
Wiśłana (c)	21	41—61 32—56	25
Wolność (c)	16	63—75	19
Wolska (c)	19	58—70	7
Wołyńska (c)	5	77—93 72—90	22
Wójtowska (c)	2	95—98	16
Wronia 1—9 2—20	26	Żórawia 1—37 2—34	13
11—39 22—42	25	39—49 36—44	11
41—61 44—58	19	Żytunia (c)	16
60—74	22	Żródlowa (c)	1

Przedmieście Praga.

Białostocka (c)	14	Brukowa 1—37	14
Blaszana (c)	14	2—34	15
Bliska (c)	15	Brzeska (c)	15
Brudnowska (c)	14	Czynszowa (c)	14

Wyszczególnienie ulic	Okrąg	Wyszczególnienie ulic	Okrąg
Dębowa (c)	14	Nowo-Białostocka (c)	14
Esplanadowa (c)	14	Nowo-Stalowa (c)	14
Florjańska (dawna) c	14	Objazdowa (c)	15
Folwarczna 1—7 2—8	15	Olszowa (c)	14
11—25 12—20	14	Otwocka (c)	15
Fort Słiwicki (c)	14	Owsiana (c)	15
Fortowa (c)	14	Panińska (c)	14
Glucha (c)	15	Park Mickiewicza (Al.) c	14
Gocławska (c)	15	„ Skaryszewski (c)	15
Grochowska (c)	15	Petersburska (c)	14
Grodzińska (c)	14	Pomnikowa (c)	15
Inżynierska (c)	14	Radzywińska 1—65	14
Kałużyńska (c)	15	2—82	15
Kamienna (c)	14	Ratuszowa (c)	14
Kamionkowska (c)	15	Równa (c)	14
Kawęczyńska (c)	15	Rybna (c)	15
Kępna (c)	15	Saska-Kępa (c)	15
Konopacka (c)	14	Siedlecka (c)	15
Kościelna Praska (c)	15	Sienkiewicza (c)	14
Kowelska (c)	14	Skaryszewska (c)	15
Kowieńska (c)	14	Sokola (c)	15
Krowia (c)	15	Sporna (c)	15
Krótką (c)	15	Sprzeczna (c)	15
Letnia (c)	14	Stalowa (c)	14
Lubelska (c)	15	Stolarska (c)	14
Łamana (c)	15	Strzelecka (c)	14
Łochowska (c)	15	Szeroka (c)	14
Łomżyńska (c)	15	Szwedzka (c)	14
Mała (c)	14	Śliwicka (c)	14
Markowska (c)	15	Śnieżna (c)	14
Michałowska (c)	14	Środkowa (c)	14
Mińska (c)	15	Świeża (c)	14
Moskiewska (c)	15	Tarchomińska (c)	14
Namiestnikowska 1-3 2-4	15	Targowa 1—27 1—26	15
7—13 6—12	14	31—47 28—46	14
Nieporęcka (c)	14	Terespolska (c)	15
Nowa (c)	14	Wawerska (c)	15
Nowicka (c)	15	Wileńska (c)	14

Wyszczególnienie ulic	Okręg	Wyszczególnienie ulic	Okręg
Wiosenna (c)	14	Ząbkowska 1—43	14
Wołomińska (c)	15	2—52	15
Wołowa (c)	15	Zygmuntowska (Aleks.) c	14
Zaokopowa (c)	14	Zerańska (c)	14

Komodnicy przy Sądach Pokoju st. m. Warszawy.

Nr okręgu sąd.	Komornik	Kancelarja
1 i 2	Kotarski	Długa 18
3 i 16	Siarkiewicz	Żelazna 81
4 i 17	Beze	Wspólna 17
5	Sieklerski	Żórawia 9
6	Krotke	Ceglana 9
7	Gliński	Krucza 25
8	Niedźwiedzki	Chmielna 11
9 i 23	Łada	Krucza 10
10 i 24	Holtorf	Leszno 27
11 i 26	Tymcz zast. Beze	Wspólna 17
12	Radwański	Miodowa 3
13 i Mokotów	Mikłowski	Wspólna 32
14 i 15	Zaręba	Praga: Konstant 8
18 i 25	Kosiarski	Marszałkowska 71
19 i 22	Gutry	Marszałkowska 63
20 i 21	Paszkiewicz	Okólnik 11a
Sprawy spadkowe	Kłysiński	Trębacka 5

Dla pow. Warszawskiego: Komornik Małczyński,
Jerozolimska 16.

Dla Sądu Gminnego w Zakroczymiu:
Sekretarz Sądu Słowik, Zakroczym.

Geprüft u. auch für Ausfuhr freigegeb. durch die Kais. Deutsche
Presseabteilung. Warschau, d. 27/IX. T. N. 7396. Dr. N. 5.

Drukarnia Zygmunta Makowieckiego, Szpitalna 1.



2 111368



Polska Krajowa Loteria Klasyczna

R. G. O.

(Rady Głównej Opiekuńczej)

Zarząd: Warszawa, Kredytowa 4.

50000 losów, 25000 wygranych i 1 premja.

Wielka wygrana 500000 marek

(pół miliona marek)

Wygrane po 300000, 200000, 100000 marek
i wiele innych.

Suma wygranych, rozlosowanych w jednym półroczu, wynosi
6 milionów ~~440~~ tysięcy marek.

Co drugi numer wygrywa.

losy są do nabycia u kolektorów.

Zarząd wysyła plan loterii na żądanie bezpłatnie.

Towarzystwo Akcyjne
Handlu Papierem

i
Mat. Piśmiennymi

dawniej

Władysław Bednawski

(Warszawa — Miodowa 2)

w Warszawie **Miodowa 2**

Filja **Nowy Świat 69**

Poleca w wielkim wyborze wszelkie

Materiały Piśmienne

i Rysunkowe.

Przyjmuje wszelkie roboty drukarskie
i litograficzne.